

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

poniedziałek

12 grudnia

1949 r.

Rok V

Nr 342

(1605)



Król Borys - lokaj Hitlera protegował Kostowa Ambasada jugosłowiańska w Sofii była sztabem generalnym szpiegostwa i dywersji przeciwko Bułgarii

SOFIA (PAP). Na sobotnim posiedzeniu sąd postanowił przesłuchać dodatkowo oskarżonego Hadzi-Panzowa. PRZEDSTAWIAJĄC SWĄ WSPÓLPRACĘ Z JUGOSŁOWIAŃSKIM AMBASADOREM W SOFII CIMILEM, OSKARŻONY PODKREŚLIŁ, ŻE CIMIL OSOBIŚCIE KIEROWAŁ AKCJĄ SZPIEGOWSKĄ I PRO PAGANDOWĄ W KRAJU PIRYŃSKIM. CELEM TEJ DZIAŁALNOŚCI BYŁO ODERWANIE KRAJU PIRYŃSKIEGO OD BUŁGARII I PRZYŁĄCZENIE GO DO JUGOSŁAWII.

Sąd przystąpił do przesłuchania świadków. Jako pierwszy zeznawał b. przewodniczący organizacji młodzieży macedońskiej w Bułgarii Cyryl Nikołow Georgiew. Świadek zeznał, że z początkiem 1946 roku nawiązał kontakt z Czwietą Czalowską, współpracowniczką Ambasady jugosłowiańskiej w Sofii.

Czalowska zaproponowała świadkowi, aby został agentem urzędu bezpieczeństwa państwowego Republiki Macedońskiej, która wchodzi w skład Jugosławii. Świadek zgodził się na to.

Z początkiem 1947 roku świadek Georgiew otrzymał stanowisko okręgowego prokuratora w Newrokipie (w Kraju Pirynskim). Ambasada jugosłowiańska zleciła mu prowadzenie propagandy za przyłączeniem Kraju Pirynskiego do Republiki Macedońskiej, wchodzącej w skład Jugosławii.

Z kolei zeznawał świadek Dymitr Christow, który wraz z oskarżonym Wasylem Iwanowskim prowadził działalność szpiegowską na podstawie instrukcji ambasady jugosłowiańskiej w Sofii. Świadek podkreślił, że wszyscy prawie pracownicy am-

basady jugosłowiańskiej z ambasadorem Cimilem na czele — zajmowali się szpiegostwem.

Świadek Christow podaje, że przez kazywał oskarżonemu Hadzi Panzowi materiały szpiegowskie, a m. in. informacje o armii bułgarskiej. Za swoje informacje świadek otrzymał wynagrodzenie pieniężne od współpracowników ambasady jugosłowiańskiej.

Świadek Katarzyna Spasowa, oby watełka jugosłowiańska, zeznała, że przybyła do Bułgarii w 1942 roku. W 1945 r. nawiązała ona kontakt ze szpiegiem jugosłowiańskim Cyrylem Oderle, któremu przekazywała informacje natury politycznej i gospodarczej o mieście Dymitrowo.

Świadek Darina Stoikowa, obywatelka jugosłowiańska, zeznała, że po wojnie otrzymała pracę w drugim rejonowym Komitecie sofijskim Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Znajdowała się ona na usługach wywiadu jugosłowiańskiego i przekazywała informacje współpracownikowi ambasady jugosłowiańskiej w Sofii Milatowiczowi.

(Ciąg dalszy na str. 2)

»Ursus« wzywa do uczczenia rocznicy urodzin Stalina przez usprawnienie kół TPPR

WARSZAWA, 11.12 (PAP). Na posiedzeniu członków kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w zakładach »Ursus« powzięto jedno myślnie uchwałę, w której m. in. czytamy:

„Dla godnego uczczenia 70. rocznicy urodzin Generalissimusa Stal-

na, wielkiego wodza mas pracujących świata, kontynuatora dzieła Marksa, Engelsa, Lenina, wodza postępu i pokoju światowego, przyjaciela narodu polskiego, kół TPPR przy zakładach »Ursus« zobowiązują się do 21 grudnia br.: zapoznać wszystkich robotników i pracowników zakładów z życiem i działalnością Józefa Stalina. Do 17 stycznia 1950 r., tj. w 5 rocznicę wyzwolenia Warszawy i »Ursusa« założyć kół samokształceniowe, w celu przystudiowania życiorysu Stalina, zorganizować kurs języka rosyjskiego dla 150 osób, zwerbować 200 prenumeratorów pism radzieckich i TPP-R, uruchomić świetlicę TPP-R.

Podjętą powyższe zobowiązania, wzywamy wszystkie kół Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z ca-

łego Kraju do podjęcia i rozwinięcia naszej inicjatywy dla mocniejszego zacieśnienia więzów przyjaźni narodu polskiego z narodem Związku Radzieckiego“.

Apel ten podjęły kół TPPR przy Państw. Zakładach przemysłu włókienniczego w Żyrardowie, zobowiązując się do 17 stycznia 1950 r. — 5 rocznicy wyzwolenia Warszawy i Żyrardowa — zapoznać wszystkich członków towarzystwa z życiorysem Józefa Stalina, zaś do 21 grudnia br. zorganizować kół samokształceniowe w celu przystudiowania życiorysu Józefa Stalina, zorganizować kurs języka rosyjskiego dla 200 słuchaczy, zwerbować 300 prenumeratorów czasopism radzieckich i TPP-R.

Szukają ratunku, uciekając w góry Ostatnie siły kuomintangowskie rozbite

LONDYN, 11.12. Według doniesień agencji Reutersa z Hongkongu, po ostatnich sukcesach chińskiej armii wyzwolitej resztki sił kuomintangowskich rozbiły się na luźne grupy, szukające ratunku w ucieczce, lub kapitulacji.

Usiłują one przede wszystkim schronić się do ostatniej prowincji pozostającej w rękach Kuomintangu — Sikiang, górzyściej i słabo zaludnionej.

Wojska ludowe zajmują obecnie pozycje, zamykające przejście do granic Burmy i Indochin.

Wojska kuomintangowskie w Kunming, stolicy prowincji Yunnan, poddały się armii ludowej.

Niebezpieczeństwo odrodzenia się hitleryzmu w Austrii

WIEDEŃ (PAP). Na ostatnim posiedzeniu Sojuszniczej Rady Kontroli przedstawiciel ZSRR generał Zeltow złożył oświadczenie, w któ-

rym zwrócił uwagę na fakt odradzania się hitleryzmu w Austrii.

Centralną działalność neohitlerowskiej — jak stwierdził gen. Zeltow — jest utworzony w zachodnich strefach Austrii tzw. »Związek Niezależnych« który wyraźnie zmierza do odbudowy w Austrii reżimu faszystowskiego. Kierownikami tej organizacji są aktywni hitlerowcy i zbrodniarze wojenni, jak Kraus, Stueber, Passendorfer i inni.

Przedstawiciel ZSRR zaproponował, by Rada Kontroli zażądała od rządu austriackiego przedstawienia do dnia 1 stycznia 1950 roku sprawozdania o wykonaniu ustawy anty hitlerowskiej. Przedstawiciele USA i Francji nie chcieli powziąć natychmiastowej decyzji w sprawie wniosku radzieckiego, zgodzili się jednak na przekazanie deklaracji gen. Zeltowa do dyrektoriatu politycznego Rady. Przedstawiciel brytyjski sprzeciwił się nawet propozycji amerykańsko-francuskiej, wskutek czego postanowiono rozpatrzyć powyższą sprawę ponownie na następnym posiedzeniu Rady.

Węgierski 5-letni plan gospodarczy

BUDAPESZT, 11.12. Zgromadzenie Narodowe po dyskusji uchwaliło jednomyślnie projekt ustawy o narodowym pięcioletnim planie gospodarczym.

Kongres czeskosłowackich związków zawodowych

PRAGA, 11.12 (PAP). W sali Pałacu Przemysłowego w Pradze rozpoczął się w niedzielę drugi ogólnokrajowy kongres czeskosłowackich związków zawodowych z udziałem 2500 delegatów z całej Czechosłowacji oraz gości zagranicznych.

Czułość i ściślejsze powiązanie z masami

Czołowe zadania władz związkowych Drugi dzień obrad Wojewódzkiej Konferencji ZZ.

Drugi dzień obrad Woj. Konferencji Zw. Zaw. rozpoczął się wczoraj pod znakiem ożywionej dyskusji, w której wzięło udział 37 delegatów. Toczyła się ona wokół wczorajszego referatu wiceprzew. CRZZ — Al. Burskiego i sprawozdania przewodn. ORZZ — Krzywańskiego.

W czasie obrad na salę przybyły delegacje ZHP i 7 Oddz. Zw. Zaw. Bawelny. Ze szczególnym entuzjazmem zebrani delegaci przywitani 24-osobową delegacją Zw. Harc. Polskiego Życzenia owocnych obrad

Pociąg z darami Węgier przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP). — W niedzielę przybył pociąg z darami narodu węgierskiego z okazji 70-lecia urodzin Generalissimusa Stalina. Na powitanie pociągu przybyli przedstawiciele centralnego komitetu obchodu 70-lecia urodzin Stalina przedstawiciele moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego, ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR, członkowie ambasady węgierskiej. Wagon pociągu ozdobiony był zieloną i białą flagami i herbami ZSRR i Węgierskiej Republiki Ludowej. Na jednym z wagonów widniał wielki portret Generalissimusa Stalina.

złożyła uczestnikom konferencji Marysia Jasińska, uczennica szkoły podstawowej im. Staszica.

Dyskutanci poruszyli niezwykle ważne dla ruchu związkowego sprawy, wysuwając szereg dezyderatów pod adresem przyszłej Rady. Jednym z ważniejszych momentów, podkreślonym przez licznych dyskutantów, była sprawa zbyt małego powiązania władz związkowych z masami robotniczymi. Wykazano na przykładach, że władze związkowe poświęcały dotychczas za mało uwagi temu zagadnieniu. Równie ważnym problemem, poruszonym przez dyskutantów, była sprawa wzmocnienia czułości rewolucyjnej. Dawali oni szereg przykładów, że na kierowniczych stanowiskach w przemyśle znajdują się jeszcze ludzie, którzy często świadomie prowadzą działalność destrukcyjną wśród robotników i w ruchu związkowym.

Ze słowami krytyki spotkała się również Ubezpieczalnia Społeczna. Wskazywano, że niektórzy lekarze

tej instytucji nie zdają sobie jeszcze sprawy, jakie obowiązki ciążyą na nich w ich czynnościach zawodowych w naszym ustroju. Podawano wypadki leczenia chorych »na odległość« oraz wystawiania recept na mocy wyjaśnień osób, które przychodziły wezwać lekarza do chorego.

(Dokończenie na str. 2)

Mauzoleum Georgi Dymitrowa

SOFIA, 11.12 (PAP). Dnia 10 bm. odbyło się tu otwarcie mauzoleum Georgi Dymitrowa.

W mauzoleum, na masywnym postumencie z czarnego marmuru, stoi sarkofag ze zwłokami wodza narodu bułgarskiego i wiernego przyjaciela ZSRR. U wejścia złożono wieniec laurowy oraz wieniec z żywych kwiatów, przepasany szeroką czerwona wstęgą, na której widnieje napis: »Drogiemu przyjacielowi i towarzyszywi Georgi Michajłowiczowi Dymitrowowi, J. Stalin“

Przed mauzoleum gromadzą się niekończące się szeregi mieszkańców Sofii, by przejść potem kolejno przez sarkofagiem ze zwłokami wodza i nauczyciela narodu bułgarskiego.



Foto: API

Każdy dzień przynosi dziesiątki wiadomości ze wszystkich dzielnic Kraju, o zobowiązaniach, podejmowanych przez robotników polskich dla uczczenia 70 rocznicy urodzin wodza światowego proletariatu Józefa Stalina. — Na fot.: brygada zespołowa kopalni »Chrobry« wraz z jej kierownikiem Ma. glerą (siedzi drugi od prawej). Brygada zobowiązała się uczcić rocznicę urodzin Stalina przez wykonanie grudniowego planu miesięcznego do dnia 20 grudnia 1949 roku.

Pracownicy przedsiębiorstw prywatnych objęci akcją socjalną

WARSZAWA. — III plenum CRZZ przyjęło uchwałę o utworzeniu funduszu akcji socjalnej dla zrzeszonych w związkach zawodowych pracowników przemysłu i handlu prywatnego.

Pracownicy prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych korzystać będą ze wszystkich form akcji socjalnej, z których korzystają pracownicy sektora państwowego, a więc i z wczasów.

Przy zakładach pracy zorganizowane zostaną nowe żłobki, stacje opieki nad matką i dzieckiem, przedszkola oraz świetlice dziecięce i ogródki jordanowskie. W okresie letnim dla dzieci pracowników urządzane będą kolonie i półkolonie. Pierwszeństwo

w korzystaniu z tych form opieki socjalnej mają dzieci kobiet pracujących.

Akcja kulturalno-oświatowa oraz akcja wychowania fizycznego i sportu, prowadzone będą centralnie przez poszczególne wydziały CRZZ.

Zgodnie z postanowieniami zbiorowych układów pracy, fundusz akcji socjalnej w wysokości 8% od funduszu płac, wpłacany będzie przez pracodawców do CRZZ za pośrednictwem Ubezpieczalni Społecznej i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sumy te CRZZ przekazywać będzie co kwartał zarządom głównym oddzielnych związków zawodowych.

Rocznica czeskosłowacko-radzieckiego układu

PRAGA 11.12 (PAP). Z okazji przypadającej na poniedziałek szóstej rocznicy czechosłowacko-radzieckiego układu przyjaźni i wzajemnej pomocy odbędą się w całej Czechosłowacji uroczyste akademie.

Prasa czechosłowacka zamieszcza artykuły poświęcone tej doniosłej rocznicy.

Przyjaźń czechosłowacko-radziecka — pisał m. in. »Lidove Noviny« — jest dla nas najpewniejszą rękojmią że będziemy mogli nadal tworzyć i pracować nad rozwojem naszej ludowo-demokratycznej ojczyzny.

Genne dla faszystów życie Kostowa ocalone w 1942 r na rozkaz króla Borysa

(Dokończenie ze str. 1)

Z KOLEI SĄD PRZESŁUCHAŁ ŚWIADKA IGNATA MLADENOWA, KTÓRY W OKRESIE WŁADZY MONARCHO - FASZYSTOWSKIEJ BYŁ PRZESESEM SĄDU POŁOWEGO W SOFII I W ROKU 1942 PRO WADZAŁ PROCES PRZECIWIKOM CZŁONKOM NIELEGALNEGO KOMITETU CENTRALNEGO BULGARSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ (KOMUNISTÓW). SPRAWA TA OTRZYMAŁA W PRASIE NAZWĘ „PROCES 62“.

Przewodn.: W jakim charakterze brał pan udział w tym procesie?

Sw.: W charakterze przewodniczącego sądu polowego w Sofii. Członkami tego sądu byli m. in. kapitan Metody Jelkin i Kazandijew. Oskarżenie popierał prokurator Stojanow.

Przewodn.: Jakimi były ogólne wytyczne, których przestrzegaliście z polecenia sądu podczas rozprawy nad tymi sprawami?

Sw.: Istniały instrukcje by rozprawy takie sprawy niezwłocznie, szybko i surowo.

Przewodn.: Czy były to wytyczne dla wszystkich sądów polowych?

Sw.: Tak.

Przewodn.: Czy otrzymał pan jakieś specjalne instrukcje odnośnie działalności partii komunistycznej?

Sw.: Instrukcje takie istniały. Sprawdzano się one do tego, by wobec głównych przywódców zastośować najsurowszy i najcięższy wymiar kary.

Przewodn.: Czy przypomina pan sobie wybitniejszych oskarżonych w tym procesie?

Sw.: O ile sobie przypominam, oskarżonymi byli: Georgij Minczew, Anton Iwanow, Romanow, Bogdanow, Wapcarow, Trajczko Kostow, Maslarow i inni, których nazwisk nie mogę sobie teraz przypomnieć.

Przewodn.: Czy pamięta pan, jaki zapadł wówczas wyrok?

Sw.: O ile właśnie chciałem opowiedzieć. Pewnego dnia, w czasie „Procesu 62“ przybył do sądu minister spraw wojskowych gen. Michow. Wzwał mnie do siebie i zażądał, bym poinformował go o stanie procesu.

Następnie gen. Michow poprosił o wymienienie nazwisk oskarżonych i podanie, jakie wyroki oni otrzymają. Wymieniłem szereg nazwisk m. in. Trajczko Kostowa, dodając przy tym, że 8-9 oskarżonym grozi kara śmierci. Wówczas gen. Michow powiedział, abym postarał się znaleźć około liczności łagodne odnośnie Trajczko Kostowa i abym wpłynął na innych członków sądu w tym kierunku, aby Trajczko Kostow nie znalazł się wśród osób skazanych na śmierć. „Takie jest życzenie władz zwierzchnich“ — powiedział gen. Michow. Wówczas zrozumiałem, że jest to życzenie cara Borysa, gdyż gen. Michow pod słowem „władze zwierzchnie“ zawsze miał na myśli cara.

Następnie zeznał świadek Metody Jelkin, b. kapitan armii bułgarskiej, członek faszystowskiego sądu polowego, który w roku 1942 sądził członków Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Zeznania Jelkina pokrywają się z zeznaniami Ignata Mladenowa.

Świadek Mikołaj Czauszew zeznał, że przebywał w jednej celi z Trajczko Kostowem, gdy w roku 1942 aresztowany został przez policję bułgarską. Byłem wówczas bardzo zdziwiony — powiedział świadek — że Kostow otrzymywał znacznie lepsze

jedzenie, aniżeli pozostali więźniowie. Trajczko Kostow otrzymywał również dzienniki i czasopisma.

Świadek Andrzej Pramatorow, który w roku 1942 służył w wydziale politycznym policji bułgarskiej, zeznał, że w drugiej połowie 1943 r. otrzymał od swego zwierzchnika Pawłowa rozkaz wyjazdu do więzienia w Plewen i przekazania więźniowi politycznemu Iwanowi Bogdanowowi, zwerbowanemu przez Geszewa, specjalnej instrukcji, w której zlecano Bogdanowowi, by rozwinął wśród więźniów politycznych propagandę przeciwko linii partii komunistycznej tj. przeciwko zbrojnej walce z faszystowską żandarmerią i z niemieckimi władzami okupacyjnymi.

Wraz z Pramatorowem do więzienia w Plewenskiego wyjechał również główny inspektor wydziału politycznego policji Aleksander Sankow. Pramatorow spotkał się z Bogdanowem i wręczył mu dyspozycje Pawłowa.

Sankow zakomunikował mi później — oświadczył świadek — że on również wręczył podobne instrukcje przebywającym w więzieniu Trajczko Kostowowi, Iwanowi Maslarowowi, Lazarowi Kolliszewskiemu i Georgij Ganewowi. Później b. współpracownik policji Stoil Draganow

powiedział mi — zeznał świadek Pramatorow — że Trajczko Kostow jest agentem policji.

Sąd przeszedł do przesłuchania świadka Jordana Katradidjewa, który w roku 1943 był członkiem KC Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów).

Jesienią 1943 r. — oświadczył świadek — do KC partii nadszedł list od Trajczko Kostowa, który w tym czasie znajdował się w więzieniu plewenskim. W liście tym Kostow wypowiadał się przeciwko zbrojnej walce i ruchowi partyzanckiemu. Oznaczało to, iż był on przeciwny walce z okupantami niemieckimi i żandarmerią bułgarską.

Kostow tłumaczył swą kapitulację postawą obawą przed terrorem ze strony okupantów niemieckich i żandarmerii. Nasi sojusznicy we Frontie Patriotycznym — pisał Kostow — przerażają się tego terroru i nasza partia znajduje się w osamotnieniu. Mówiąc o sojusznikach, Kostow oczywiście miał na myśli nie naszych uczciwych sojuszników we Frontie Patriotycznym — powiedział świadek — lecz zwolenników Muszanowa Glezewa, Murawłowa, Nikoly, Petkowa i innych, którzy niejednokrotnie domagali się od KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej zaniechania walki, zlikwidowania ruchu partyzanckiego i rozwiązania grup bojowych. Jednakże zdecydowana linia bolszewicka, prowadzona przez KC partii pod kierownictwem Georgij Dymitrowa, sparaliżowała akcje Kostowa.

Świadek Christopow Dymitrow, były naczelnik okręgowego komisa-

riatu policji w Starozagorsku, zeznał, że za pośrednictwem Geszewa związany był z wywiadem angielskim. W marcu 1943 r. — powiedział on — naczelnik wydziału politycznego policji w Starozagorsku, Gencho Sawakow, poinformował mnie, iż zwerbował jako agentów policji Borysa Christowa i Nikole Naczewa.

W roku 1942 — zeznał świadek — dowiedziałem się od Geszewa, że dołożył on wiele starań, by uratować swego tajnego współpracownika Trajczko Kostowa od kary śmierci, podczas procesu przeciwko członkom KC partii komunistycznej.

Świadek Iwan Kaluszew, b. dyrektor państwowego przedsiębiorstwa spedycyjnego podał szczegóły dotyczące szpiegowskiej działalności oskarżonego Tutewa na rzecz wywiadu brytyjskiego oraz jego szkodnictwo na odcinku transportu. Kaluszew współpracował z Tutewem i od 1935 roku do 1944 roku przekazywał Tutewowi poufne informacje gospodarcze. Za informacje te świadek otrzymywał wynagrodzenie pieniężne.

Po wyzwoleniu Bułgarii zarówno oskarżony Tutew jak i świadek Kaluszew wśliznęli się na kierownicze stanowiska. Tutew opowiadał świadkowi, że w Iunie Bułgarskiej Partii Komunistycznej istnieje opozycja, na której czele stoi Trajczko Kostow. Opozycja ta postawiła sobie m. in. zadanie sabotażowania gospodarczej polityki partii rządu.

„Tutew — zeznał świadek — zwerbował mnie do dywersyjnej i zdrazieckiej działalności. Wykonując jego zlecenia, powodowałem „zakorkowanie“ w ruchu kolejowym i sabotażem transportu materiałów budowlanych ze Związku Radzieckiego“.

Świadek Piotr Petrow, który pracował w związku przemysłowców, zeznał, że oskarżony Gewrenow sabotażował zarządzenia władz i prowadził nagonkę antyradziecką. Gewrenow nie ukrywał, że dąży do wydrania Bułgarii na łup imperialistów. Podobne zeznania o oskarżonym Gewrenowie złożyli również świadkowie Dymitr Bakałow i Atanas Niebołow. Niebołow zaznaczył, że w sierpniu 1946 r. Gewrenow odwiedził świadka aby wciągnąć go do antypaństwowego spisku. Gewrenow przedstawił świadkowi program spiskowców i podkreślił, że na czele organizacji spiskowej stoi Trajczko Kostow.

Na tym zakończyło się posiedzenie sądu.

Syn odnalazł matkę po ośmiu latach rozłąki

Tadeusz Wilczkiewicz, ur. 4. 4. 1933 r. w Kołomyi, zaginął rodzicom w 1942 r. podczas inwazji niemieckiej.

Jak się teraz okazało, chłopiec przedostał się w okolice Białegostoku, gdzie przez 8 lat był pastuchem u gospodarza na wsi. Przez cały ten okres matka nie miała o nim żadnej wiadomości i w kwietniu 1949 roku zgłosiła poszukiwania do PCK w Warszawie.

Prowadząc poszukiwania PCK ogłosił m. in. nazwisko chłopca przez radio. Chłopiec, usłyszawszy, że jest

poszukiwany, uzyskał pieniądze na bilet do Warszawy, zgłosił się do Zarządu Głównego PCK. W Referacie Rewindykacji otrzymał adres matki, pieniądze na bilet i 28 bm. wyjechał do Bielawy (Dolny Śląsk), gdzie obecnie zamieszkuje matkę.

Nie potrzebujemy dodawać, że po witaniu syna z matką która przez 8 długich lat żyła stale nadzieją odzyskania zaginionego dziecka, było wzruszające.

W pierwszej chwili nie poznała w 17-letnim młodzieńcu pod wassem swego ukochanego Tadeusza, którego pamiętała jako 9-letniego brzdąca.

Czułość i ściślejsze powiązanie z masami

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Dyskutanct mówili również o świadczeniach społecznych dla pracowników w przemyśle prywatnym, opiece nad ruchem racjonalizatorskim, wzmoczeniu kontroli społecznej nad szpitalami itp.

Dyskusję podsumował wiceprzew. Burski, stwierdzając, że wykazała ona, iż zebrani docenili tezy wysunięte przez III Plenum CRZZ. Szereg spraw, wysuniętych przez dyskutanctów, stanie się podstawą rozważań władz związkowych.

Na wniosek prezydium, zebrani udzieliли jednogłośnie absolutorium ustępującemu Zarządowi. Zebrani na konferencji delegacji

uchwalili wysłanie listów do Prezydenta RP Bolesława Bieruta, Centralnej Rady Zw. Zaw., przewodniczącego CRZZ A. Zawadzkiego, Światowej Federacji Zw. Zaw. oraz wysłali list z życzeniami z okazji 70-lecia urodzin Generalissimusa Stalina — Wodza światowego obozu pokoju.

W końcowym punkcie obrad przystąpiono do wyboru nowych władz Okręgowej Rady Zw. Zaw.

Wybrano 35 działaczy społecznych i przedowników pracy a mianowicie: ob. ob. Krzywański, Gradecki, Piliplak, Głowacki, Przybył, Wasiałk, Piechota, Jankowska, Bronisława Nowak, Okrój Helena i inni. (złt)

Masakra w Enugu

W Nigerii, kolonii brytyjskiej w Centralnej Afryce, doszło ostatnio do krwawej masakry: brytyjska policja kolonialna zaatakowała bezbronną górników murzyńskich. Według nieoficjalnych danych, 60 górników poniosło śmierć, a 80 zostało ciężko rannych. Zajścia te miały miejsce w ENUGU, we wschodniej części Nigerii, w brytyjskiej kopalni węgla, zatrudniającej przeszło 5000 czarnych robotników.

Górnicy z Enugu żądali podwyżki płac. Władze nie zgodziły się, twierdząc, że podniosłaby ona cenę węgla. Gdy wybuchł strajk — zarząd kopalni zwolnił 200 robotników, przyjmując na ich miejsce nowych. Załoga, okupująca kopalnię, nie dopuściła lamistrąjków. Doszło do demonstracji w mieście. Policja użyła gazów łzawiących.

18 listopada policja wtargnęła na teren okupowanej kopalni i rozpoczęła szturm na bezbronnych górników, raniąc i zabijając kilkadziesiąt.

Masakra w Enugu odbiła się żywym echem na terenie całej Nigerii. Odbijała się wszędzie demonstacje ludności tubylczej przeciw władzom brytyjskim, a ruch strajkowy rozszerza się. Wstrząsnęła również brytyjską demokratyczną opinią publiczną. Komuniści angielscy domagają się rozwiązania problemu nigeryjskiego, żądając: 1) aresztowania i postawienia przed sądem winnych masakry w Enugu; 2) zaprzeczenia żądań górników i podwyższenia im płacy; 3) natychmiastowego zwolnienia konstytuancy, obranej na mocy demokratycznych wyborów, aby ludność kolonii mogła wypowiedzieć się, jaki chce mieć rząd i jaki ustroj. Min. kolonii, Oreech Jones, oświadczył na to, że płace, jakie dotychczas otrzymywali górnicy w Enugu, są zupełnie sprawiedliwe.

Tymczasem przeciętny zarobek górnik w kopalni Enugu, wynosi (dane z roku 1938) 4 funty 3 i pół szylinga (dla pracujących na powierzchni — 3 funty 1 szyling) miesięcznie. Roczny więc zarobek wynosi niewiele ponad 50 funtów, podczas gdy w/g oficjalnych statystyk minimum utrzymania dla samotnego Europejczyka w Nigerii obliczane jest na 375 — 400 funtów rocznie. Oficjalne dane, dotyczące kosztów utrzymania tubylców — nie istnieją. Jednak na podstawie ankiet, przeprowadzonych w kilku miejscowościach nigeryjskich, wnioskować można, iż minimalny koszt utrzymania 5-osobowej rodziny wynosi 7 funtów miesięcznie.

W Nigerii żyje 20 milionów ludności tubylczej. Z 8 milionów dzieł w wieku szkolnym tylko 660.000 pobiera jakąś taką naukę. Jeden lekarz przypada tu na 133.000 czarnych pacjentów, a w całej kolonii praktykuje tylko 10 dentyistów. Z opieki szpitalnej korzysta może w tym kraju tylko 7 tys. chorych.

Problem nigeryjski jest tylko częścią wielkiego problemu kolonialnego, a masakra górników w Enugu — tylko jednym z „kwiatów“ polityki, prowadzonej przez władze brytyjskie w koleniach. Wniosło zasady humanitaryzmu i „prawa człowieka“, którymi tak chętnie szerzą politykę brytyjską na forum międzynarodowym, dziwnym trafem „omijają“ kolonie brytyjskie.

D. R.

Guy de Maupassant

(147)

„KOCHANECZEK“

(„BEL - AMI“)

Przekład Anieli Mikuckiej

Gdy lando zajęchało na dziedzińcu pałacu, Walterowie chcieli zatrzymać Jerzego na obiedzie. Odmówił i wrócił do domu.

Posiliwszy się trochę, zabrał się do porządkowania swoich papierów, jak gdyby wybierał się w daleką podróż. Spalił kompromitujące listy, schował resztę, napisał do kilku przyjaciół.

Od czasu do czasu patrzył na zegar, myśląc: „Muszę tam być gorąco“. I niepokój kasał mu serce. Co będzie, jeśli dozna porażki? Czegoż miał się jednak obawiać? Zawsze wyrabnie jakoś z kłopotów! Tym niemniej rozpoczął tego wieczoru wielką grę!

Wyszedł ponownie koło jedenastej. Włóczył się przez jakiś czas po mieście, wziął fiakier i kazał zatrzymać się na Placu Zgody, przy arkadach Ministerstwa Marynarki.

Od czasu do czasu zapalał zapałkę, aby spojrzeć na zegarek. Gdy zbliżyła się północ, ogarnęło go gorączkowe zniecierpliwienie. Co chwilę wysuwał głowę przez drzwiczki, aby rozejrzeć się.

Wreszcie jakiś daleki zegar wydzwonił dwunastą, potem już bliżej drugi, potem dwa inne jednocześnie,

potem ostatni — bardzo daleko. Gdy ten przestał dzwonić, pomyślał: „Koniec. Nie udało się. Ona nie przyjdzie“.

Był jednak zdecydowany czekać do rana. W takich wypadkach należy być cierpliwym.

Usłyszał jeszcze uderzenie kwadransa, potem w pół do pierwszej; i wszystkie zegary wydzwoniły godzinę pierwszą, tak jak przedtem zapowiedziały północ.

Nie czekał dłużej, siedział, gubiąc się w domysłach, aby odgadnąć, co mogło zajść. Nagle jakaś główka kobieca zajrzała przez drzwiczki i zapytała:

— Czy pan tu jest, Kochaneczku?

Podskoczył i wydało mu się, że się dusi.

— To pani, Zuzanno?

— Tak, to ja.

Nie mógł dość prędko przekręcić klamki i powtarzał:

— Ach!.. to pani... to pani... niech pani wsiada.

Weszła do karety i upadła na siedzenie koło niego. Krzyknął do woźnicy:

— Jazda!

I fiakier ruszył.

Dyszała, nie mówiąc ani słowa.

— A więc! jak wszystko poszło? — zapytał.

Wtedy, prawie omdlewając, szepnęła:

— Och! to było straszne, zwłaszcza z mamusią.

Był zaniepokojony i cały drżący.

— Pani mamusia? Co powiedziała? Niech mi pani opowie.

— Och! To było okropne. Weszłam do niej i wyrecytowałam moje przemówienie, które dobrze przygotowałam. Wtedy zbladła i krzyknęła: „Nigdy! nigdy!“ Ja płakałam, gniewałam się, przysięgałam że wyjdę tylko za pana. Myślałam, że będzie mnie biła. Zachowywała się jak szalona; oświadczyła, że już jutro odeślą mnie do klasztoru. Nigdy nie widziałam jej w takim stanie, nigdy! Wtedy nadszedł papa, gdyż usłyszał jak, wygłaszała te wszystkie głupstwa. Nie gniewał się tak bardzo jak ona, ale oświadczył, że pan nie jest dosyć dobrą partią.

Ponieważ doprowadzili mnie również do gniewu, krzyczałam głośnie, niż oni. Wtedy papa dramatycznym tonem, który zupełnie do niego nie pasował, kazał mi wyjść. To zdecydowało mnie, aby uciec z panem. Oto jestem, dokąd jedziemy?

Powoli objął ją w pół; słuchał jej z napięciem, z bijącym sercem, budziła się w nim pełna nienawiści uraza do tych ludzi. Tym niemniej miał ją w rękę, miał w rękę ich córkę. Teraz przekonają się, jak to wygląda.

— Już jest zapóźno na pociąg — powiedział; ta kareta zawiezie nas więc do Sevres, gdzie spędzimy noc. A jutro pojedziemy do La Roche-Guyon. Jest to śliczna miejscowość, na brzegu Sekwany, między Nantes i Bonnières.

— Chodzi o to, że nie mam nic ze sobą — szepnęła. — Zupełnie nic.

Uśmiechnął się beztrudno:

— Bah! jakoś się tam urządzimy.

d. c. n.

Ucząca się młodzież musi mieć dach nad głową i stypendia

W Łodzi odbył się Walny Zjazd Tow. Burs i Stypendiów...

Po przemówieniach powitalnych zabierali kolejno głos delegaci...

Jak wynika z tych raportów, młodzież korzystająca z pomocy TBS...

Rejestracja wojskowa

Dzisiaj, tj. dnia 12 grudnia 1949 r. stawia się do rejestracji mężczyźni...

Radio

PONIEDZIAŁEK, 12 GRUDNIA 11.35 Arle i duety operowe w wyk. A. Winarskiej...

W roku szkolnym 1946/47 TBS miało 37 burs o 3.160 miejscach...

W 1948-49 roku szkolnym liczba burs zwiększyła się do 83...

W parze ze wzrostem burs rosną również fundusze stypendialne...

Rok 1950, pierwszy rok planu sześcioletniego będzie dalszym etapem...

Chodzi nie tylko o pieniądze

Tydzień walki z analfabetyzmem w Łodzi

Wczoraj rozpoczął się Tydzień Walki z Analfabetyzmem...

Powszechną sensację budził pomyślny udekorowany tramwaj...

Przeprowadzona w dniu wczorajszym kwesta uliczna cieszyła się...

W ramach 'Tygodnia' zostanie przeprowadzony pomysłowy spis...

ANALFABETYZM TO WIELKA ZAPORA NA DRODZE POSTĘPU I DEMOKRACJI

wę burs, przez co znajdzie się miejsce dla dalszych 520 uczniów...

Wczorajszy Zjazd udzielił absolutorium dotychczasowemu Zarządowi...

'Osa' gra 'Tajmyr' w Warszawie

Wystawiana obecnie w 'Ose' świetna komedia autorów radzieckich...

Zebranie Zw. Inwalidów

W Łodzi znajduje się około 3 tys. inwalidów wojennych...

Komunikat TPPR

We wtorek, 13 bm. o godz. 17 w lokalu TPPR...

Poniedziałek 12 GRUDNIA

DZIS: Aleksandra, Just

JUTRO Lucji

WAŻNE TELEFONY: Komenda Miejska M. O. 253-60

Dziśszej nocy dyżurni apteki Chądzyńska...

Teatry: TEATR PAŃSTW. im. ST. JARACZA: nieczynny

TEATR POWSZECHNY: nieczynny

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ 'LUT-NIA': nieczynny

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34)

TEATR ŻYDOWSKI: o godz. 19.30 'Mój syn'

TEATR LALEK 'PINOKIO' TPD: nieczynny

TEATR LALEK 'ARLEKIN': nieczynny

Kino: ADRIA (dla młodz.) 'Zielone lata'

BALTYK: 'Mileczenie jest złotem'

BAJKA: 'Naręczona z Turkmeni'

GDYNIA: 'Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 52'

HEL: (dla młodz.) 'Młoda gwardia'

MUZA: 'Syn Pulkau'

POLONIA: 'Życie dla nauki'

PRZEDWIOSNIE: kino nieczynne z powodu remontu

ROBOTNIK: kino nieczynne z powodu remontu

ROMA: 'Potępienie'

REKORD: 'Gość dla młodz.'

STYLOWY: 'Gdzieś w Europie'

SWIT: 'Lekomyślna siostra'

TECZA: 'Mileczenie jest złotem'

TAFI: 'Pan Nowak'

WISLA: 'Życie dla nauki'

WŁOCHY: 'Am Baha i 40 rozbójników'

WOLNOSC: 'Niebezpieczeństwo śmierci'

ZACHETA: 'Arianka'

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY

Zebrania i odczyty

DZIS: W sali, Piotrkowska 96, o godz. 16

W sali NOT, Piotrkowska 102, o godzinie 19

ZARZĄDZENIE

Prezydenta m. Łodzi, z dnia 9 grudnia 1949 roku

O REJESTRACJI PRZYDZIAŁÓW NA BUDYNKI

Na zasadzie art. 25 pkt. a) i f) dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r.

Pilnie poszukujemy magazynu murowanego parterowego o powierzchni powyżej 200 m²

GAB. DENTYSTYCZNE LORALE DWAJ studenci poszukują pokoju sublokatorskiego

SPRZEDAM kompresor powk. 120-220 W Pompa wirysko. W Dalka 6 cyl. Motor Mercedes

PAŃSTWOWA Szkoła Pielegniarstwa w Łodzi ul. Piotrkowska 45

CENTRALA SKÓR SUROWYCH POSZUKUJE TECHNIKA BUDOWLANEGO DO PRAC INWESTYCYJNYCH

FOTOAUTOMAT: Narutowicza 8 wykonuje przepisywe zdjęcia do rejestracji wojskowej

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Szymonak Bronisław, Łódź, Nowo-zarzewska 13/15

WYDAWCA: Spółda Wyd. Oświat. 'Czytelnik'. Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96

LEKARZE Dr REICHER specjalista wenerologiczne, skórne, płciowe (zaburzenia)

Dr CZERNIELEWSKI choroby skóry i weneryczne Piotrkowska nr 88

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Mieczysław Owczarski, Wólczańska 189

Jak było na ringu piotrkowskim

W meczu bokserskim o mistrzostwo łódzkiej klasy A wskutek braku miejsca podaliśmy wczoraj jedynie suchy, końcowy wynik spotkania, Ogniwo (Łódź) — Concordia

(Piotrków). W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z powyższych zawodów, które odbyły się w Piotrkowie i zakończyły się zwycięstwem „Ogniwa” 10:6, podajemy wyniki poszczególnych walk.

I tak: w wadze muszej Piłatowski (C) zwyciężył na punkty Strzeleckiego (O).

W koguciej — Sikorski (C) zdobył punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika.

W piórkowej Kubiak (O) odniósł zwycięstwo nad Wasiewiczem, który poddał się w drugiej rundzie po za poznaniu się z deskami w rundzie pierwszej.

W lekkiej — Kaczmarek (O) zdobył 2 punkty walkowerem wobec braku przeciwnika.

W półśredniej — Jachnik (O) uległ na punkty Majewskiemu (C).

W średniej — Piórkowski (O) po najładniejszej walce dnia, mając w dwu rundach zdecydowaną przewagę zwyciężył Maciejczyka (C).

W półciężkiej — Gampe (O) w trzeciej rundzie zwyciężył przez techniczny k. o. Suboła (C).

W ciężkiej — Brzozowski (O) zdobywa punkty walkowerem wskutek nadwagi swego przeciwnika Wejnarskiego.

Dawne rekordy Polski toną w łódzkim basenie

Warta zwycięża Włókniarza 82:81

Dwie miłe niespodzianki sprawiły nam wczoraj zawodniczki łódzkiego Włókniarza, które według oświadczenia swego instruktora bardzo intensywnie trenują i przypuszczalnie nie jeden jeszcze raz zapiszą swe nazwiska na listę najlepszych pływaczek w Polsce.

W meczu Warta (Poznań) — Włókniarz (Łódź) ambitna Proniewiczówna, pływając bez groźnej konkurencji na 100 m stylem motylkowym, postanowiła zaatakować rekord Polski. Tym razem Proniewiczówna przed nikim nie zwiżyła się ze swego zaślubiaru. Dopiero, gdy narzuciła ostre tempo, na trybunie, a również i przy stołkach sędziowskich zauważono, że zawodniczka ta płynie wyraźnie na wynik! Próba się powiodła. Proniewiczówna ukończyła wyścig w czasie 1.35, bijąc tym samym dawny rekord Polski.

100 m stylem dowolnym pań — 1. Taedling (Warta) — 1.08,2, 2. Jachnik (Warta) — 1.08,6, 3. Platzek Bog. — (EKS) 1.11,6, 4. Siekiera Cz. (EKS) — 1.12,2.

50 m stylem dowolnym pań (konkurencja lokalna) — 1. Malinowska — 0.49,2, 2. Cierpiłkowska — 0.52, 3. Kolałkowska — 0.53,6, 4. Cierpiłkowska M. — 0.58,6 — wszystkie EKS.

100 metrów na znak pań — 1. Ciemniowska T. (EKS) — 1.35,8 (nowy rekord okr. łódzkiego), 2. Kurkówna (Warta) — 1.39,3, 3. Mikasówna (Warta) — 1.41,6, 4. Szepeaniakówna (EKS) — 1.52,6.

200 m stylem klasycznym pań — 1. Nikodemski L. (KS) — 3.06,8, 2. Gorzkowski J. (EKS) — 3.09,4, 3. Chmielowski (Warta) — 3.14,2, 4. Sawiński (Warta) — 3.23,2.

100 m stylem dowolnym (lokalny) — 1. Pallocha — 1.12,7, 2. Pytel J. — 1.13,2, 3. Świętochowski — 1.16, 4. Cwierzakiewicz — 1.18,2 (wszyscy EKS).

100 m stylem motylkowym pań — 1. Proniewiczówna H. (EKS) — 1.35 (nowy rekord Polski), 2. Miklasówna (Warta) — 1.45,6, 3. Woźniak H. (EKS) — 1.46,2, 4. Janasikówna (Warta) — 2.01,8.

Sztafeta 4x100 m stylem zmiennym pań — 1. Warta w składzie: Owczarek — Chmielowski — Zalik — Taedig 5.20,5, 2. EKS Wł.: Sierocki — Gorzkowski — Nikodemski — Platzek 5.22,5.

4x100 m stylem zmiennym pań — 1. EKS Wł.: Ciemniowska — Malinowska — Proniewska — Nastalek 6.15,7 (nowy rekord Polski), 2. Warta: Kurkówna — Cichońska — Miklasówna — Bogucka 6.46.

5x50 m stylem dowolnym pań — 1. Warta: Boruszak — Cichoński — Jachnik — Taedig — Zalisz 2.35,5, 2. EKS Wł.: Pytel — Pallocha M. — Siekiera Cz. — Skupiński — Platzek B. 2.38,7.

4x50 m stylem dowolnym pań — 1. EKS Wł.: Sobczagówna — Woźniak — Nastalek — Ciemniowska 2.40,1, 2. Warta: Janasikówna — Kurkówna — Bogucka — Miklasówna 2.44.

100 m stylem klasycznym pań — 1. Proniewicz E. (EKS) — 3.27,4, 3. Cichońska (Warta) — 3.38,6, 4. Górna (Warta) — 3.37,5.

100 metrów na znak pań — 1. Owczarek (Warta) — 1.19,2, 2. Sierocki (EKS) — 1.21,4, 3. Boruszak (Warta) — 1.22,2, 4. Sodomirski (EKS) — 1.26,2.

400 m stylem dowolnym pań — 1. Taedling (Zw. Warta), 5.23,5 (nowy rekord okr. poznań.), 2. Skupiński W. (EKS) 5.58,2, 3. Cichoński A. (Zw. Warta) — 5.59, 4. Szperling Z. (EKS) — 6.03,6.

100 m stylem motylkowym pań — 1. Nikodemski L. (EKS) — 1.18,6, 2. Chociej (Warta) — 1.23,3, 3. Zalisz (Warta) — 1.20,6, 4. Maciejczyk (EKS) — 1.31.

100 m stylem dowolnym pań — 1. Miklasówna (Warta) — 1.23,9, 2. Bogucka (Warta) — 1.27, 3. Nastalek (EKS) — 1.30,3, 4. Woźniakówna (EKS) — 1.35.

200 m stylem klasycznym pań — 1. Proniewicz (EKS) — 3.16,3, 2. Malinowska E. (EKS) — 3.27,4, 3. Cichońska (Warta) — 3.38,6, 4. Górna (Warta) — 3.37,5.

100 metrów na znak pań — 1. Owczarek (Warta) — 1.19,2, 2. Sierocki (EKS) — 1.21,4, 3. Boruszak (Warta) — 1.22,2, 4. Sodomirski (EKS) — 1.26,2.

400 m stylem dowolnym pań — 1. Taedling (Zw. Warta), 5.23,5 (nowy rekord okr. poznań.), 2. Skupiński W. (EKS) 5.58,2, 3. Cichoński A. (Zw. Warta) — 5.59, 4. Szperling Z. (EKS) — 6.03,6.

100 m stylem motylkowym pań — 1. Nikodemski L. (EKS) — 1.18,6, 2. Chociej (Warta) — 1.23,3, 3. Zalisz (Warta) — 1.20,6, 4. Maciejczyk (EKS) — 1.31.

100 m stylem dowolnym pań — 1. Miklasówna (Warta) — 1.23,9, 2. Bogucka (Warta) — 1.27, 3. Nastalek (EKS) — 1.30,3, 4. Woźniakówna (EKS) — 1.35.

200 m stylem klasycznym pań — 1. Proniewicz (EKS) — 3.16,3, 2. Malinowska E. (EKS) — 3.27,4, 3. Cichońska (Warta) — 3.38,6, 4. Górna (Warta) — 3.37,5.

100 metrów na znak pań — 1. Owczarek (Warta) — 1.19,2, 2. Sierocki (EKS) — 1.21,4, 3. Boruszak (Warta) — 1.22,2, 4. Sodomirski (EKS) — 1.26,2.

400 m stylem dowolnym pań — 1. Taedling (Zw. Warta), 5.23,5 (nowy rekord okr. poznań.), 2. Skupiński W. (EKS) 5.58,2, 3. Cichoński A. (Zw. Warta) — 5.59, 4. Szperling Z. (EKS) — 6.03,6.

100 m stylem motylkowym pań — 1. Nikodemski L. (EKS) — 1.18,6, 2. Chociej (Warta) — 1.23,3, 3. Zalisz (Warta) — 1.20,6, 4. Maciejczyk (EKS) — 1.31.

100 m stylem dowolnym pań — 1. Miklasówna (Warta) — 1.23,9, 2. Bogucka (Warta) — 1.27, 3. Nastalek (EKS) — 1.30,3, 4. Woźniakówna (EKS) — 1.35.

200 m stylem klasycznym pań — 1. Proniewicz (EKS) — 3.16,3, 2. Malinowska E. (EKS) — 3.27,4, 3. Cichońska (Warta) — 3.38,6, 4. Górna (Warta) — 3.37,5.

100 metrów na znak pań — 1. Owczarek (Warta) — 1.19,2, 2. Sierocki (EKS) — 1.21,4, 3. Boruszak (Warta) — 1.22,2, 4. Sodomirski (EKS) — 1.26,2.

100 m stylem dowolnym pań — 1. Taedling (Warta) — 1.08,2, 2. Jachnik (Warta) — 1.08,6, 3. Platzek Bog. — (EKS) 1.11,6, 4. Siekiera Cz. (EKS) — 1.12,2.

50 m stylem dowolnym pań (konkurencja lokalna) — 1. Malinowska — 0.49,2, 2. Cierpiłkowska — 0.52, 3. Kolałkowska — 0.53,6, 4. Cierpiłkowska M. — 0.58,6 — wszystkie EKS.

100 metrów na znak pań — 1. Ciemniowska T. (EKS) — 1.35,8 (nowy rekord okr. łódzkiego), 2. Kurkówna (Warta) — 1.39,3, 3. Mikasówna (Warta) — 1.41,6, 4. Szepeaniakówna (EKS) — 1.52,6.

200 m stylem klasycznym pań — 1. Nikodemski L. (KS) — 3.06,8, 2. Gorzkowski J. (EKS) — 3.09,4, 3. Chmielowski (Warta) — 3.14,2, 4. Sawiński (Warta) — 3.23,2.

100 m stylem dowolnym (lokalny) — 1. Pallocha — 1.12,7, 2. Pytel J. — 1.13,2, 3. Świętochowski — 1.16, 4. Cwierzakiewicz — 1.18,2 (wszyscy EKS).

100 m stylem motylkowym pań — 1. Proniewiczówna H. (EKS) — 1.35 (nowy rekord Polski), 2. Miklasówna (Warta) — 1.45,6, 3. Woźniak H. (EKS) — 1.46,2, 4. Janasikówna (Warta) — 2.01,8.

Sztafeta 4x100 m stylem zmiennym pań — 1. Warta w składzie: Owczarek — Chmielowski — Zalik — Taedig 5.20,5, 2. EKS Wł.: Sierocki — Gorzkowski — Nikodemski — Platzek 5.22,5.

4x100 m stylem zmiennym pań — 1. EKS Wł.: Ciemniowska — Malinowska — Proniewska — Nastalek 6.15,7 (nowy rekord Polski), 2. Warta: Kurkówna — Cichońska — Miklasówna — Bogucka 6.46.

5x50 m stylem dowolnym pań — 1. Warta: Boruszak — Cichoński — Jachnik — Taedig — Zalisz 2.35,5, 2. EKS Wł.: Pytel — Pallocha M. — Siekiera Cz. — Skupiński — Platzek B. 2.38,7.

4x50 m stylem dowolnym pań — 1. EKS Wł.: Sobczagówna — Woźniak — Nastalek — Ciemniowska 2.40,1, 2. Warta: Janasikówna — Kurkówna — Bogucka — Miklasówna 2.44.

100 m stylem klasycznym pań — 1. Proniewicz E. (EKS) — 3.27,4, 3. Cichońska (Warta) — 3.38,6, 4. Górna (Warta) — 3.37,5.

100 metrów na znak pań — 1. Owczarek (Warta) — 1.19,2, 2. Sierocki (EKS) — 1.21,4, 3. Boruszak (Warta) — 1.22,2, 4. Sodomirski (EKS) — 1.26,2.

400 m stylem dowolnym pań — 1. Taedling (Zw. Warta), 5.23,5 (nowy rekord okr. poznań.), 2. Skupiński W. (EKS) 5.58,2, 3. Cichoński A. (Zw. Warta) — 5.59, 4. Szperling Z. (EKS) — 6.03,6.

100 m stylem motylkowym pań — 1. Nikodemski L. (EKS) — 1.18,6, 2. Chociej (Warta) — 1.23,3, 3. Zalisz (Warta) — 1.20,6, 4. Maciejczyk (EKS) — 1.31.

100 m stylem dowolnym pań — 1. Miklasówna (Warta) — 1.23,9, 2. Bogucka (Warta) — 1.27, 3. Nastalek (EKS) — 1.30,3, 4. Woźniakówna (EKS) — 1.35.

200 m stylem klasycznym pań — 1. Proniewicz (EKS) — 3.16,3, 2. Malinowska E. (EKS) — 3.27,4, 3. Cichońska (Warta) — 3.38,6, 4. Górna (Warta) — 3.37,5.

100 metrów na znak pań — 1. Owczarek (Warta) — 1.19,2, 2. Sierocki (EKS) — 1.21,4, 3. Boruszak (Warta) — 1.22,2, 4. Sodomirski (EKS) — 1.26,2.

400 m stylem dowolnym pań — 1. Taedling (Zw. Warta), 5.23,5 (nowy rekord okr. poznań.), 2. Skupiński W. (EKS) 5.58,2, 3. Cichoński A. (Zw. Warta) — 5.59, 4. Szperling Z. (EKS) — 6.03,6.

100 m stylem motylkowym pań — 1. Nikodemski L. (EKS) — 1.18,6, 2. Chociej (Warta) — 1.23,3, 3. Zalisz (Warta) — 1.20,6, 4. Maciejczyk (EKS) — 1.31.

100 m stylem dowolnym pań — 1. Miklasówna (Warta) — 1.23,9, 2. Bogucka (Warta) — 1.27, 3. Nastalek (EKS) — 1.30,3, 4. Woźniakówna (EKS) — 1.35.

200 m stylem klasycznym pań — 1. Proniewicz (EKS) — 3.16,3, 2. Malinowska E. (EKS) — 3.27,4, 3. Cichońska (Warta) — 3.38,6, 4. Górna (Warta) — 3.37,5.

100 metrów na znak pań — 1. Owczarek (Warta) — 1.19,2, 2. Sierocki (EKS) — 1.21,4, 3. Boruszak (Warta) — 1.22,2, 4. Sodomirski (EKS) — 1.26,2.

400 m stylem dowolnym pań — 1. Taedling (Zw. Warta), 5.23,5 (nowy rekord okr. poznań.), 2. Skupiński W. (EKS) 5.58,2, 3. Cichoński A. (Zw. Warta) — 5.59, 4. Szperling Z. (EKS) — 6.03,6.

100 m stylem motylkowym pań — 1. Nikodemski L. (EKS) — 1.18,6, 2. Chociej (Warta) — 1.23,3, 3. Zalisz (Warta) — 1.20,6, 4. Maciejczyk (EKS) — 1.31.

100 m stylem dowolnym pań — 1. Miklasówna (Warta) — 1.23,9, 2. Bogucka (Warta) — 1.27, 3. Nastalek (EKS) — 1.30,3, 4. Woźniakówna (EKS) — 1.35.

200 m stylem klasycznym pań — 1. Proniewicz (EKS) — 3.16,3, 2. Malinowska E. (EKS) — 3.27,4, 3. Cichońska (Warta) — 3.38,6, 4. Górna (Warta) — 3.37,5.

100 metrów na znak pań — 1. Owczarek (Warta) — 1.19,2, 2. Sierocki (EKS) — 1.21,4, 3. Boruszak (Warta) — 1.22,2, 4. Sodomirski (EKS) — 1.26,2.

Spójnia ratuje prestiż koszykarzy łódzkich wygrywając z Kolejarzem poznańskim 58:55

Koszykarze Spójni wygrali wczoraj mecz ligowy z poznańskim Kolejarzem 58:55, (36:32).

Końcowy wynik, wskazuje, że zwycięstwo to wywalcone zostało z wielkim trudem. Istotnie, pod koniec meczu nie raz i nie dwa notowaliśmy nieprzyjemne dla łodzian chwile, w których wydawało się, że już Kolejarzom uda się odstać Spójnię na boczny tor. Szczególnie nerwowa atmosfera panowała na widowni, gdy przy stanie 55:55 goście wzmagali tempo gry i jeszcze raz przystąpili do ofensywy. Kosz Spójni był w dużym niebezpieczeństwie. Dziwić się więc nie należy, że tak w jednym, jak i w drugim obzbie walczących drużyn wierzono już tylko w zwykły przypadek, który zdecyduje o wyniku meczu. Wygrali łodzianie. I nie zrzucił tego przypadek, bo gospodarze zasłużyli; na każde natarcie wroga odpowiadali błyskawicznym kontr-atakami, zakończonymi strzałami. Gorąco więc było na polu poznańskaw. Nie wszystkie oczywiście rzuty były

celne lub oddane z dogodnej sytuacji i dlatego różnica tylko 3 punktów dzieliła schodzące z boiska drużyny. Gdyby łodzianie przy swej szybkości, kondycji i ładnych zmianach pozycji się marnowali lekko-myślnie wypracowanych z trudem sytuacji — z całą stanowczością można twierdzić, że bagaż kolejarzy byłby cięższy i mniej dla nich przyjemny. Nawet wówczas, gdy Spójnia prowadziła różnicą 10 punktów, zawodnicy jej nie zawsze panowali nad nerwami, strzelając często na wiało. Mimo tych braków, piątka łódzka udowodniła, iż jest zespołem wyrównanym i nie prędko uda się jej partnerom stracić ją ze szczytu ligowego.

A teraz Kolejarze. Po sobotnim meczu, nie odpowiedzialni się łodzijszych zagrań ze strony tego sym-

WIĘKSZE WYGRANE 57 LOTERII

3 dzień ciągnięcia IV-ej klasy

Wygrane po 200.000 zł padły na NrNr: 8381 50858 53348 63476 72544.

Wygrane po 100.000 zł padły na NrNr: 5719 10652 15419 17530 18177 18614 20380 27875 27940 30091 30501 40699 49569 52768 63671 64678 71715 74838 77319 78454 84178 85414 88123 88405 96103.

Wygrane po 40.000 zł padły na NrNr: 9418 13605 14359 17428 28077 48077 49568 49767 52500 58843 59714 64260 72618 75389 76972 84200.

Wygrane po 16.000 zł padły na NrNr: 71 3246 5210 6773 12696 16080 17850 19515 21642 22693 22586 22999 27480 39209 40247 42384 45855 45195 46571 49566 52866 55110 57285 58549 59610 61828 63195 63440 65911 66096 69218 70448 70796 71658 72417 73339 73537 74908 77927 80836 80854 84103 89904 89572.

patycznego zespołu. Dopiero wczoraj mieliśmy możliwość stwierdzić, że Kolejarze w meczu z Włókniarzem przyjęli system gry gospodarzy, polegający na nudnym „cykanianiu”. Ze Spójnią goście grali inaczej. Wprowadzili do gry nowsze pomysły, a ponadto nie stracili pewności, nie dali wybić się z własnej koncepcji, nie depesili do chaosu w chwilach dla nich najbardziej niebezpiecznych. Te walory decydowały często o wygraniu przez nich twardych pojedynków.

W sumie uzyskano razem aż 113 punktów. Nie zawsze szczęśliwym zdobywcą punktu był najlepszy zawodnik. Dlatego pominiemy tym razem podawanie nazwisk wyborowych strzelców, aby w ten sposób podkreślić, że bohaterem meczu nie jest ten, kto strzela kosze, a raczej ten, kto podaje do strzału.

Czynimy to tym smielej, ponieważ nawet bez okularów można było z łatwością dostrzec paru egoistów w zespole łódzkim. (w. l.)

Boks zdobył publiczność Sieradza

Po raz pierwszy zorganizowano w Sieradzu zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo klasy B, w których zmierzyła się miejscowa Legia z tomaszowskim Włókniarzem. Przy wypełnionej sali, walki toczyły się w prawdziwie sportowej atmosferze. Zwyciężyła Legia 8:6. Publiczność opuszczała salę, chwając boks, jako emocjonujący sport.

Pięściarze obu drużyn wykazali dobrą kondycję fizyczną przy znacznych brakach technicznych. Wśród startujących wyróżnił się zawodnik tomaszowskiego Włókniarza w wadze piórkowej — Wólkiewicz i bokser Legii — Kaluży, który walcząc w wadze półśredniej zdradzał niechęć już przygotowanie techniczne.

Legia koszykowa

Gdańska Spójnia zwycięża

GDAŃSK. Spotkanie dwu czołowych drużyn ligi koszykowej — gdańskiej Spójni i poznańskiej Warty zakończyło się, po niezwykle emocjonującej grze, zwycięstwem reprezentantów Wybrzeża 42:37 (19:14).

Tempo meczu było bardzo żywe. W polu lepszymi technicznie byli gdańszczanie, pod koszem celniejsze strzały oddawali goście.

AZS (Warszawa) kruszy Stal

Pojedynek Szpaków z akademicką drużyną Warszawy zakończył się zwycięstwem koszykarzy stolicy 79:57 (40:20).

Warszawianie przewyższali świetnością waleczności pod względem przygotowania zarówno pod względem przygotowania technicznego, jak i kondycyjnie.

ŻAKŁADY MOTORYZACYJNE

Łódź, ul. Składowa 41/43 zatrudnią natychmiast:

- 1. Techników-Mechaników
- 2. Kreślarzy
- 3. Konstruktorów
- 4. Robotników niewykwalifikowanych

Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem przyjmuje Wydział Personalny. (k 532)



Podczas trwania innych konkurencji, młode dziewczynki z EKS Włókniarza ukryte w kącie widowni, coś po cichu do siebie szeptały.

Turniej bokserski kadry reprezentacyjnej

W turnieju bokserskim kadry reprezentacyjnej, który odbył się wczoraj w Lublinie, wyniki były następujące:

w muszej Woźniak wygrał na punkty z Napieralskim,

w koguciej — Kasperczak wypunktował lubelskiego pięściarza Kołoszyńskiego,

w piórkowej — Antkiewicz wygrał w drugiej rundzie przez techn. k. o. z Pydą,

Pływacy Związkowca zwyciężają w Warszawie

Rozegrany wczoraj mecz pływacki w Warszawie między łódzkim Związkowcem a Ogniwo zakończył się zwycięstwem łodzian 99:80.

W ramach powyższych zawodów Piłatowska w wyścigu na 100 m stylem motylkowym pobiła rekord Polski, uzyskując czas 1.35,6.

Rekord trwał w Warszawie do chwili nadejścia meldunku z basenu łódzkiego o uzyskaniu przez Proniewiczównę na tym samym dystansie czasu o sześć dziesiątych sekundy lepszego.

Ponieważ „SPIS ABONENTÓW TELEFONICZNYCH”

Określonego Łódzkiego na rok 1950 zawierać będzie „WYKAZ BRANŻ I ZAWODÓW” oraz „WYKAZ ADRESÓW TELEGRAFICZNYCH”

uprasza się Instytucje, Przedsiębiorstwa, Firmy i Osoby zainteresowane o nadsyłanie zleceń na zamieszczenie ich w/w wykazach na adres:

Biura Ogłoszeń i Reklam Spółdz. Wydawn.-Oświat. „C z y t e l n i k” Łódź, ul. Piotrkowska 96 telefony nr 209-55, 123-33

106 MASZYNA D O

Minister Staltesfort i minister Money-maker opracowali (oprócz planów zbrojeń) gigantyczny plan mobilizacji wyznawców religii dolara. Każdy, kto mógł się wykazać rocznym dochodem ponad 20 tysięcy dolarów, miał prawo do nabycia i noszenia tak zwanej opony antykrupkowej, chroniącej jego myśli przed diabelską maszyną t-a-m-i-y-c-h.

Niebawem pierwsza seria tych opon była gotowa i na ulicach zjawili się obywatela z prawem myślenia poza schematami.

Akacja nowego trustu, który wypuszczał opony antykrupkowe (cena 1200 dolarów, w wydaniu luksusowym z ozdobami 1250) podskoczyły na giełdzie jowonorskiej między 13 w noey a 24 o 1600 procent.

Prowizja Staltesforta i Moneymakera wyniosła 2 miliony dolarów i 7 centów. Przy odbiorze czeków Money-maker powie, dzieł do Staltesforta:

„Przyjacielu kochany i ekscelencjo, prawde mówiąc, zaczynam wątpić co jest lepszym interesem — czy sama wojna, czy przygotowanie do wojny.”

— Zobaczymy — odparł Staltesfort.

